



tekst

**JOANNA SADOWSKA**

redaktor wydania

Rozpoczynający się 4 października 65. Tydzień Miłosierdzia ma nas uwrażliwiać na potrzebujących. W kościołach rozprowadzane będą krążki nadziei, dzięki którym Caritas będzie mogła pomóc głodnym dzieciom (więcej na str. III). Nasza pomoc bliźniemu nie może zamykać się w tych siedmiu dniach. Świadcząc ludziom miłosierdzie, trzeba pamiętać, że czynimy to jako dłużnicy Boga. O obfitości Bożych łask uzyskanych za wstawiennictwem koronowanej Pani Bocheńskiej piszemy na s. VI-VII.

Aby dobrze grać w kościele, nie wystarczy tylko talent. Tak mówią o sobie finaliści festiwalu organistów.

Inne buty do gry na organach, inne do chodzenia. Czy w tym tkwi sekret mistrza? – Nie wiem – uśmiecha się Krzysztof Klimkowski, organista grający w parafialnym kościele w Szczurowej. – W nich przygotowywałem się do festiwalu, więc w nich gram – dodaje. K. Klimkowski zdeklasaował pozostałych uczestników III festiwalu organistów diecezji tarnowskiej, który odbył się 24 i 25 IX w Tarnowie. Zajął I miejsce, otrzymał też dwa wyróżnienia. – A ja nawet nie wierzyłem, że przejdę do II etapu – wyznaje wzruszony. Drugiego miejsca nie przyznano, trzecie zajął Dawid Rzepka z Tarnowa. W tym roku o miano mistrza walczyło dziewięciu organistów. – Było ich niewiele, ale też przepreczka konkursowa



JOANNA SADOWSKA

**Laureaci festiwalu. Od lewej: Krzysztof Klimkowski, Dawid Rzepka i Wojciech Szczerba**

została postawiona bardzo wysoko – tłumaczy ks. dr Grzegorz Piekarz, dyrektor festiwalu. Ale ci, którzy zgłosili swój udział, mieli czym się pochwalić. – Poziom jest dobry, cieszy też fakt, że większość startujących to młodzi organiści, dopiero się uczący, a to dobrze

rokuje na przyszłość – podsumowuje dyrektor festiwalu. „Gość Niedzielny” patronował wydarzeniu.

**Joanna Sadowska**

## Uprawa różańcowego ogrodu



KS. ANDRZEJ TURK

**ŻABNO. Trzeba trochę trudu, aby się owocnie modlić Różańcem**

Z radą parafialną wpadliśmy na pomysł takiego ogrodu – mówi ks. prał. Antoni Mikrut, proboszcz Żabna. – Chodzi o miejsce, gdzie by można odpocząć, pomeдыtować, pomodlić się indywidualnie czy wspólnie. Ale otwarcie różańcowego ogrodu-parku nie nastąpi szybko. Powstaje on głównie z ofiar parafian, a kosztorys szacujemy na 300 tys. zł. – dodaje. Wnet pojawi się główna kaplica, a potem 4 pięcioramienne kapliczki symbolizujące tajemnice Różańca. Są już chodniki, a parafianie pomagają w pracach ziemnych. Może w tej powolnej uprawie ogrodu jest jakiś znak? Aby modlitwa różańcowa była owocna, trzeba ją przygotować: oczyścić duszę, splantować wyboje utrudniające przyjscie łaski, posiać kłomby dobrych czynów.

## Czas patriotów



**BOROWA.** Msza św., której przewodniczył ks. infułat Władysław Kostrzewa, rozpoczęła 23 IX uroczysty Apel Poległych. W tym roku mija 70. rocznica śmierci kaprała Antoniego Słabosza, który zginął w Pławie, a pochowany jest na cmentarzu w Borowej. Tam też znajduje się tablica upamiętniająca trzech

młodych mieszkańców Borowej, którzy w 1940 r. na mogile żołnierza złożyli patriotyczny wieniec, za co zostali aresztowani i zginęli w Oświęcimiu. Uroczystość, na którą przybyło prawie 1000 osób, przygotowali nauczyciele i uczniowie miejscowej Szkoły Podstawowej. **ak**

## Godziny czuwania



**PIELGRZYMKI.** 300 osób wzięło udział w diecezjalnej pielgrzymce Straży Honorowej NSPJ, która odbyła się 25 IX. Mszy św. przewodniczył bp Wiesław Lechowicz. Pątnicy uczestniczyli też w nabożeństwie wynagradzającym (na zdjęciu), Apelu Jasnogórskim i Drodze Krzyżowej. – W tym roku przyjeśliśmy 15 nowych członków

– cieszy się ks. Roman Miarecki, moderator diecezjalny Straży Honorowej. W tym samym dniu odbyła się też Diecezjalna Pielgrzymka Maturzystów na Jasną Górę, w której uczestniczyło około 2 tys. osób, a 26 i 27 IX pątnicy udali się do Szczepanowa, na diecezjalną pielgrzymkę w intencji trzeźwości. **ak**

## Święto i lekcja do odrobienia

**EDUKACJA.** Mszą św. w katedrze pod przewodnictwem bp. W. Lechowicza rozpoczęły się 25 IX dwudniowe obchody 450-lecia ILO w Tarnowie. W ramach święta szkoły odbyły się spotkania absolwentów, wykłady popularnonaukowe, odsłonięto również pamiątkową tablicę i poświęcono sztandar. Uroczystości przypadły w czasie, kiedy trwa spór między władzami miasta



a nauczycielami i rodzicami uczniów szkoły o Krzysztofa Horbacewicza, byłego wicedyrektora ILO. Decyzją

## Nowy rok w Roku Kapłańskim

**SEMINARIUM.** Pod przewodnictwem bp. Wiktora Skworca klerycy, księża przełożeni i profesoria 28 IX zainaugurowali nowy rok formacji. Biskup zaapelował w homilii, aby alumni, na wzór Chrystusa, uczyli się miłości do siebie nawzajem i wszystkich bliźnich, bowiem ofiarna miłość wyrażana w służbie jest istotą misji Kościoła. Po Mszy św. bp W. Skworec zasadził dąb papieski (na zdjęciu), pobłogosławiony przez Benedykta XVI. – To znak żywej więzi seminarium z następcą św. Piotra – podkreśla ks. prał. Jacek Nowak, rektor WSD. Nowy rok zaczęło 210 kleryków. **xat**



## Pieniny dla pątników

**NA SZLAKU.** Pieszo, łodzią flisacką, a także autobusem przemierzali pątniczy szlak uczestnicy XX Górskiej Pielgrzymki Szlakiem św. Kingi. Trzydniowa wędrówka rozpoczęła się 25 września w Starym Sączu i wiodła m.in. przez Krościenko, Górę Zamkową, Sokolicę, Szczawnicę i Przehybę. W tym roku przebiegała pod hasłem „Święta Kingo, wzorowa uczennico św. Franciszka, módl się za nami”. Wzięło w niej udział około 300 osób zarówno z naszej diecezji, jak i m.in. z Podkarpacia i Śląska. **js**

## Ofiarom stalinizmu



**TARNÓW.** Na ścianie kamienicy przy ul. Krakowskiej 23 IX odsłonięta została pamiątkowa tablica (na zdjęciu). Ufundował ją, z okazji 20. rocznicy swego powstania, tarnowski oddział Polskiego Związku Więźniów Okresu Stalinowskiego. – W tym budynku, w latach 1945–1947 SB przesłuchiwało więźniów, tam też znajdowało się więzienie śledcze – wyjaśnia Władysław Ziąja, prezes tarnowskiego oddziału. Poświęcenia dokonał ks. Józef Jabłoński, kapelan związku. **js**

**GOŚĆ TARNOWSKI**

tarnow@goscniemiejski.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,  
ul. Katedralna 1  
TELEFON/FAKS 014 626 15 50  
REDAGUJĄ: ks. Andrzej Turek  
– dyrektor oddziału,  
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

## 65. Tydzień Miłosierdzia

# Boża orkiestra codziennej pomocy

Krażki nadziei, akcje charytatywne, festiwal piosenki to niektóre akcje podejmowane w diecezji w Tygodniu Miłosierdzia. **W tym roku przebiega on pod hasłem „Otoczmy troską życie”.**

**O**d 4 do 10 października obchodzimy w Kościele 65. Tydzień Miłosierdzia. Jego celem jest pogłębienie naszej wrażliwości na potrzeby bliźnich. Ofiary wtedy zebrane przeznaczone są na dożywianie dzieci. – Nawiązując do hasła duszpasterskiego, ma być to czas inspiracji m.in. do podejmowania nowych form opieki duszpasterskiej nad osobami w żałobie, do szerszego otwarcia się na rodziny i małżeństwa, ale także zwrócenia większej uwagi na kulturę jazdy kierowców i odpowiedzialność za życie swoje i współuczestników drogi – podkreślają w centrali Caritas Diecezji Tarnowskiej.



## Modlitwa i czyn

W parafiach pojawiają się okolicznościowe kazania, a w szkołach tematyczne katechezy. Duszpasterze zapraszają też na specjalne nabożeństwa w intencji osób potrzebujących oraz tych, którzy im pomagają. – Czymś pięknym jest, kiedy na taką Mszę św. przychodzą osoby na co dzień korzystające z pomocy Caritas. W ten sposób dają również coś od siebie, swoją modlitwę i czas – zauważa ks. Ryszard Podstołowicz, dyrektor Caritas diecezjalnej. Tydzień jest również dobrym czasem na zachęcenie grup modlitwanych do większej aktywności charytatywnej. – Wspólnoty te często skupiają się tylko na modlitwie, a modlitwa powinna przeobrażać się w czyn – zauważa ksiądz dyrektor. Znakiem Tygodnia Miłosierdzia jest krążek nadziei – symbol wrażliwości i otwartości serca. Każdy, kto go nabędzie, wspiera akcję „Kromka chleba”, czyli przekazuje ofiarę na dożywianie dzieci w szkołach, świetlicach lub pomoc dla nich w formie paczek żywnościowych.

## Loteria dobroci

Bony na obiad w restauracji i na pizzę, talony na paliwo i myjnie, sprzęt AGD, książki i maskotki to tylko niektóre nagrody, jakie można wygrać podczas loterii fantowej, organizowanej w Tygodniu Miłosierdzia w nowosądeckiej parafii pw. św. Małgorzaty. – W zeszłym roku przygotowano 1,5 tys. losów. Po pierwszej niedzieli większość została wykupiona – mówi ks. Krzysztof Franczyk,

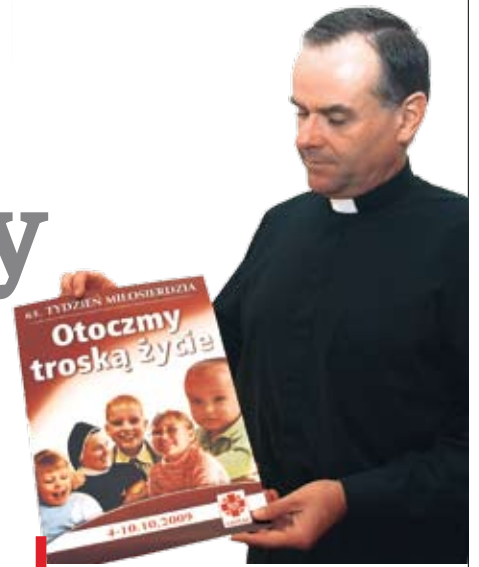
miejscowy wikary. – To pokazuje, jak chętnie włączają się w naszą akcję parafianie. Równie chętnie angażują się, wspierając nas, sponsorzy – dodaje. Zebrane fundusze zasilają świetlicę „Małgorzatka”, punkt „Dobre serce” oraz parafialną kuchnię dla ubogich, gdzie codziennie wydawanych jest do 150 posiłków.

## Wyśpiewać miłosierdzie

Festynem parafialnym 4 października rozpocznie się w tarnowskiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego cykl spotkań religijno-artystycznych. – Po raz pierwszy organizujemy taki tydzień, bo w ten sposób, jako parafia Miłosierdzia Bożego, chcemy szerzyć miłosierdzie – wyjaśnia ks. Czesław Haus, proboszcz miejsca. W ramach tygodnia odbędą się m.in. koncerty zespołów muzycznych i prelekcje. Zakończy go pierwszy Ogólnopolski Festiwal Pieśni i Piosenki Religijnej pt. „Miłosierdzie Boże wyśpiewać chcę”.

## Cokolwiek uczyniliście...

Tydzień Miłosierdzia to szczególny czas zwrócenia uwagi na sytuację osób



**Tygodniowi Miłosierdzia towarzyszy hasło roku duszpasterskiego – zauważa ks. R. Podstołowicz**  
**PONIŻEJ: W ciągu roku do potrzebujących trafia kilkaset ton żywności**  
**PO LEWEJ: Nabywając krążek, ofiarujemy głodnym posiłek**

potrzebujących. Caritasowe wsparcie nie jest jednorazowym zrywem ani nie ogranicza się do 7 dni w roku. Trwa ono cały czas. Caritas to Boża orkiestra codziennej pomocy. Choćby w tym roku Caritas diecezjalna buduje najuboższym domy, zbiera miłosierne grosiki z 1 procenta, a ostatnio pochyla się nad osobami dotkniętymi czerwcową powodzią. Ucierpiałoby wtedy 1750 rodzin z naszego regionu. Na ten cel diecezjanie przekazali ponad 1 mln zł. – To kwota niewyobrażalna. Mamy najwyższe słowa uznania dla naszych diecezjan za tak hojną solidarność – dziękuje dyrektor Caritas. Drugie tyle przekazała naszym powodziom Caritas Polska. – Obecnie zakończyliśmy już wydawanie wyprawek szkolnych dla 700 dzieci – zauważa ks. Podstołowicz. – Teraz kupujemy zboże siewne, za niedługo będziemy nabywać węgiel dla powodziom. Fundusze są ogromne, ale potrzeby też.

**Joanna Sadowska**



Nowa katolicka szkoła w Nowym Sączu

# Klasa z klasą

Dla rodziców posyłających swe dzieci do katolickiej szkoły **katolickość zestawiona z edukacją daje gwarancję wysokiej jakości.**

Od września rozpoczęła działalność katolicka szkoła podstawowa w budynkach nowosądeckiej parafii pw. św. Heleny. – Z miejsca tego korzystała jeszcze do niedawna szkoła publiczna, ale przeniosła naukę do swojego wyremontowanego budynku. Pomyśleliśmy, że warto tu kontynuować działalność wychowawczą – opowiada ks. Stanisław Michalski,

proboszcz parafii. Do szkoły zgłosiło swe dzieci mnóstwo rodziców. Znacznie więcej, niż placówka była w stanie przyjąć. – Gwarantujemy jedność w dziele wychowania i ścisłą współpracę między rodzicami, szkołą i Kościołem. Tego rodzice pragną, bo o tym nam mówią – dodaje ks. Michalski. Na razie działa tu jedna klasa pierwsza. – Liczy 20 dzieci. W przyszłości klasy będą



Taka szkoła dzieciom wyraźnie odpowiada

też tylko w takiej liczebności. Kameralność szkoły daje poczucie bezpieczeństwa. Małe grupy zaś możliwość indywidualizacji nauczania – podkreśla dyrektor Jadwiga Krawczyk. – Można znacznie więcej czasu poświęcić na pracę z każdym dzieckiem – dodaje Małgorzata Dancewicz, nauczycielka nauczania zintegrowanego.

Po lekcjach dzieci mogą korzystać z dodatkowych zajęć z muzyki, tańca, teatru, języka angielskiego. W szkole jedzą obiady, a na świetlicy do 16.00 mogą spędzić interesująco czas. Szkoła jest bezpłatna, utrzymuje się z subwencji oświatowej. – Widzimy, że zadowoleni są dzieci i ich rodzice – mówi ks. S. Michalski. **gb**

Stulecie parafii Grobla

## Ślady pokoleń

We wrześniu stulecie istnienia obchodziła parafia w Grobli. To dobra okazja, by **bilansując przeszłość, spojrzeć w przyszłość.**

Erzygowano ją dopiero w 1925 roku. Ponad 40 lat duszpastorzował tu ks. Władysław Buczek. – Byłem 9 lat wikarym, 30 proboszczem i 2 lata rezydentem. To dobra parafia. Starałem się, by prawo i urząd były znakiem miłości. Bardzo się zżyliśmy, a mocno łączyły nas nie tylko dobre chwile, ale również dramatyczne, jak powódzie na początku lat 70. XX wieku, kiedy woda w kościele stała po pas – wspomina ks. Władysław. Parafia liczy 1800 wiernych. – Staramy się zostawić po sobie dobry ślad. Stąd

ciągle jedną z ważniejszych chwil w życiu parafii jest podejmowanie pątników tarnowskiej pieszej pielgrzymki, kiedy możemy otworzyć przed ludźmi domy i serca – mówi ks. Antoni Zoń, proboszcz wspólnoty. Jubileuszowym uroczystościom w dzień odpustu przewodniczył bp Wiesław Lechowicz. – Dziękujemy za tych, którzy swoim świadectwem i pracą kładli podwaliny pod tę rodzinę parafialną. Czyńmy tak, by następne pokolenia dziękowały Bogu za nas – zaapelował bp Lechowicz. **gb**



– Czyńmy tak, by następne pokolenia dziękowały Bogu za nas – zaapelował do wiernych w Grobli bp W. Lechowicz

Warsztaty kultury żydowskiej

## Okno na Jerozolimę



Kultura, obyczajowość żydowska w Polsce była kiedyś stałym elementem życia społecznego. Dziś można ją spotkać w skansenach, jak na przykład w Nowym Sączu.

W sądeckim Miasteczku Galicyjskim, w ramach dużego projektu Jarmark Kultur, odbyły się 18 września warsztaty kultury żydowskiej. – Projekt Jarmark Kultur to próba zmierzenia się z promocją tradycji Sądeckizny, ale w sensie obrzędowym, religijnym – mówi dyrektor Muzeum Okręgowego Robert Ślusarek, organizator imprezy. W miasteczku zwiedzający mogli wziąć udział w ćwiczeniach z wycinanki żydowskiej, klezmologii, języka jidysz i kuchni. – Wycinanka żydowska miała znaczenie religijne. Kiedyś na wschodniej ścianie domu wieszano mizracha, wskazującego

kierunek Jerozolimy. Czasem pojawiały się w oknach. Dziś tego typu wycinaki to tylko dekoracja i pokazanie przynależności do kultury żydowskiej – tłumaczy Anna Małecka-Beiersdorf, prowadząca warsztaty z wycinanki. Warsztaty odwiedzały dzieci i młodzież ze szkół sądeckich. – Obecność społeczności żydowskiej w mieście to duży rozdział w jego historii. Dziś mamy na to w szkołach jedną lekcję. Jesteśmy tu, by dzieciom pokazać to, co kiedyś było znaczące w dziejach, a dziś jest nieznane. Jesteśmy także po to, by zetknęły się one z elementami żydowskiej kultury, a nie z wyobrażeniami o tej kulturze czy Żydach formułowanymi na ulicy – tłumaczy Bogumiła Lasek z SP nr 3. **jp**

## IX Dzień Papieski

Charytatywnie, artystycznie  
i pobożnie

Koncerty chórów, projekcje filmów, wystawy to niektóre wydarzenia w ramach IX Dnia Papieskiego.

Tegoroczny Dzień Papieski będzie miał w Tarnowie wyjątkowo bogatą oprawę artystyczną. Już 10 X, o godz. 19.00 Chłopięcy Chór Katedralny Pueri Cantores Tarnovienses oraz Tarnowska Orkiestra Kameralna wykonają w katedrze „Kompletorium” Grzegorza Gerwazego Gorczyckiego. 11 X o godz. 12.00 w kościele pw. bł. Karoliny w Tarnowie

odprawiona zostanie Msza św. dla młodzieży ze szkół im. Jana Pawła II. W ten dzień w diecezji odbędzie się również zbiórka na rzecz stypendystów fundacji, która jest żywym pomnikiem papieża. 14 X w TCK otwarta zostanie wystawa zdjęć z planów filmowych o Janie Pawle II, odbędą się też projekcje obrazów dokumentalnych o papieżu. Na 16 X zaplanowano koncert „Papież wolności” w wykonaniu chóru z Limanowej oraz orkiestry Straży Granicznej z Nowego Sącza. GN patroluje obchodom. **ak**



Papieskie obchody uświetni m.in. koncert Chłopięcego Chóru Katedralnego

Warto się **zastanowić**

felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

To Bóg powołał do istnienia wspólnotę rodziny. Dlatego człowiek ma obowiązek stosowania się do prawa ustanowionego przez Stwórcę. Tylko On może stanowić, co jest dobre, a co złe. Gdy ludzie, ulegając szatańskiej pokusie, próbowali według własnego uznania odróżnić dobro od zła, doprowadzili do tragedii i utraty raj. Ta biblijna historia ma wciąż swoją kontynuację. Dlatego warto uważnie wsłuchać się w słowa Chrystusa, by razem z faryzeuszami nie wystawiać Go na próbę. ■

## Dzień Sybiraka i Ofiar Stalinizmu

Bezbronna ojczyzna  
przyjęła cię, najeźdźco

Tarnowskie uroczystości 17 września pod pomnikiem Ofiar Stalinizmu

Napad Związku Radzieckiego na Polskę we wrześniu 1939 roku był ciosem w plecy. – **To czwarty rozbiór Polski – mówią tarnowscy sybiracy.**

Siedemnastego września od lat obchodzony jest jako Dzień Sybiraka i Ofiar Stalinizmu. W całym regionie odbyły się z tej okazji uroczystości, m.in. nabożeństwa, akademie, spotkania z kombatantami, apele poległych; sadzono też dęby katyńskie. – To był początek dramatu Polaków z Kresów, którzy poddani zostali przez sowieckiego agresora nieludzkiemu procesowi przemocy, aresztowań, egzekucji, mordów oraz wywózek na Sybir. Dzień ten stał się również wstępem do wydarzeń, które przeszły do historii Polski i Europy pod

nazwą zbrodni katyńskiej – przypomina w oświadczeniu tarnowski Związek Sybiraków. Tymczasem pamięć o tych wydarzeniach jest wielce niezadowolająca. Tylko 38 proc. młodych ludzi poprawnie identyfikuje 17 września z agresją sowiecką. 28 proc. młodzieży uważa, że wtedy wojska niemieckie zaatakowały Polskę. – To świadczy o tym, że przez ostatnie lata nie dość rzetelnie uczyliśmy historii. Musimy starać się to poprawić – mówi Ryszard Ścigała, prezydent Tarnowa. Dziś nikt nie mówi o żadnym rewanzu. Chodzi tylko o zachowanie pamięci. – Związek Sybiraków zawsze głosił: pamięć zmarłym, żyjącym pojednanie. Dlatego cieszę się, że jest na uroczystościach rocznicowych młodzież. Mam nadzieję, że oni przejmą to dziedzictwo od nas i poniosą w historię – mówi Zdzisław Baran ze Związku Sybiraków. **gb**

## Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

## Studenci na falach

Wykładowcy Studium Biblijnego będą mówić m.in. o prehistorii narodu wybranego i o tym, co to jest Ewangelia.

Pytanie konkursowe z 4 X brzmi: Jaka jest wymowa tekstu ukazującego Boga w ob-rzynie: Jaka jest wymowa tekstu ukazującego Boga w obrzynie garncarza lepiącego człowieka z prochu ziemni? Odpowiedzi należy

przesyłać do 9 X na adres: studium-biblijne@diecezja.tarnow.pl lub Studium Biblijne, plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów. Wykładów można słuchać w RDN Małopolska w każdą niedzielę o godz. 14.30 i w poniedziałki po wiadomościach o godz. 10.00 i 20.00. RDN Religia nadaje audycję studium w poniedziałek o godz. 11.30 i we wtorek o godz. 20.00. **ak**





# Oczy Matki łaski pełne

**JUBILEUSZ KORONACJI.** 75 lat temu skronie Bocheńskiej Pani przyozdobiły złote korony. **Są wyrazem hołdu i wdzięczności ludzi za łaski otrzymane od Maryi.** A jest ich krocie.

tekst i zdjęcia

**JOANNA SADOWSKA**

jsadowska@goscniedzielny.pl

**Z**wykły dzień tygodnia, kilka minut po godzinie dziesiątej. W bocheńskiej bazylice słychać słowa modlitwy do Matki Bożej Różańcowej. Obok cudownej kaplicy, w której trwa całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, ustawia się kolejka ludzi do spowiedzi. Gdy kończy się nabożeństwo, niektórzy wychodzą, inni wyciągają różnice i rozpoczynają się ich osobiste bycie

z Matką. Starsza pani na klęczkach obchodzi ołtarz z cudownym obrazem. – I tak jest u nas codziennie – podkreśla ks. prał. Zdzisław Sadko, proboszcz parafii pw. św. Mikołaja w Bochni, kustosz sanktuarium. – Człowiek ziemi bocheńskiej wie, że jeśli ma jakiś problem, to trzeba z tym iść do Matki. Wie, że z tego miejsca wyjdzie spokojniejszy i pokrzepiony – dodaje. O miłości Matki przypomina też napis na portalu, nad wejściem do cudownej kaplicy: „Tu chore i nieszczęśliwy człowiek znajdzie błogostawieństwo i miłosierdzie”.

## Korona dla Matki

Bocheńska Madonna jest kopią wizerunku Jasnogórskiej Pani. Nieznanego autorstwa obraz, namalowany na przełomie XV i XVI w., trafił do Krzysztofa Bąkowskiego, mieszczanina z Wieliczki, ten zaś około 1618 r. przekazał go do bocheńskiego kościoła dominikanów. Ikona otaczana wielką czcią zaczęła służyć jako cudowna. Coraz więcej gromadziło się do Matki Bożej pielgrzymów; przybywali z całego kraju, szczególnie ze Śląska, a nawet z zagranicy. 15 V 1632 r. na obliczu Maryi pojawiły się krwawe łzy. Po tym cudzie

skromna siedziba mnichów stała się centrum pielgrzymek. Cud powtórzył się jeszcze dwukrotnie: 28 VII 1637 r. i 15 V 1638 r. Niedługo potem rozpoczęto starania o koronację Matki Bożej. Jednakże

dziejowe zawieruchy, pożary, klęski i rozbiory sprawiły, że do koronacji długo nie dochodziło. To wielkie wydarzenie nastąpiło dopiero 7 X 1934 r. Złote korony nałożył ówczesny biskup tarnowski Franciszek Lisowski. Na tę uroczystość do Bochni przybyło 120 tys. wiernych. Od koronacji kult Bocheńskiej Pani jeszcze bardziej się wzmocnił. I tak jest do dziś. Od 15 lat, na pamiątkę koronacyjnych wydarzeń, siódmego dnia każdego miesiąca odprawiana jest uroczysta Msza św. połączona z procesją różańcową.

## Zdroje łask

„Matko Boża Bocheńska ze zmęczonymi od łez oczami, o miłosierdziu dla cierpiących, skrzywdzonych i prześladowanych módl się za nami” woła w „Polskiej litanii” ks. Jan Twardowski. Bocheńska Matka dla wielu wyprosiła i wyprasza nadal zdroje łask. Wiele z nich zostało potwierdzonych

**Do Bocheńskiej Pani przybywają rzesze ludzi**  
**U GÓRY**  
**PO PRAWEJ:**  
**W zatroskanym spojrzeniu Matki wierni znajdują ukojenie**



przez władze kościelne. W 1629 r. Cyprianowi Lesieńskiemu zmarła trzyletnia córka Justynka. Przed Maryją modlił się o przywrócenie jej życia i został wysłuchany. Pięć lat później Wojciech Olkusznik wyprosił zdrowie dla żony, która bardzo ciężko zachorowała po urodzeniu dziecka. Ani jej, ani noworodkowi nie dawano szans na przeżycie – po zawierzeniu swej rodziny Matce Bocheńskiej powróciły siły i zdrowie. W roku 1930 Rozalia Świągostowa z Dąbrowicy wymodliła przywrócenie wzroku dla córki. „Siostra męża uzyskawszy kawałeczek starej sukienki z cudownego obrazu przyniosła mi go. Zawiesiłam go na szyi dziecka, a na następną dzień dziecko przejrzało” – czytamy w dokumentach parafialnych. W 1995 r. do kancelarii przyszła pani Barbara wraz z mężem i synem. Przyjechali z USA, by podziękować za łaskę zdrowia. Kobieta miała nowotwór, dawano jej trzy miesiące życia. Będąc w szpitalu, dostała obrazek z wizerunkiem Matki Bocheńskiej. Zaczęła się gorliwie modlić o łaskę uzdrowienia. Zrobione po jakimś czasie badania kontrolne wykazały, że choroba zatrzymała się.

### Paciorki życia

Bocheńska Maryja to Matka Boża Różańca Świętego. W XVII w., po cudzie łez, zawiązało się w Bochni bractwo różańcowe. Przetrwowało do dziś w formie kół Żywego Różańca. – W parafii mamy 200 takich kół różańcowych, ponad 100 tworzą matki, 18 ojcowie, a kilkadziesiąt dzieci i młodzież – wylicza kustosz sanktuarium. Od kilkunastu lat, na czas roku szkolnego, także uczniowie zawiązują róże różańcowe. – Z entuzjazmem i radością włączają się w to dzieło, mimo że nie mają z tego żadnej gratyfikacji

w postaci ocen czy wyróżnień – podkreśla Agnieszka Kołacz, katecheta ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Bochni. – W ten sposób nie tylko uczą się systematycznej modlitwy i odpowiedzialności, ale też promują wspólną modlitwę w rodzinach – cieszy się katecheta. Dzieci podczas odpustu składają na ołtarzu róże. Każdy kwiat symbolizuje koło różańcowe. Potem bukiet z róż ozdabia cudowny obraz.

### Przybywajcie z wdzięcznością

4 października rozpocznie się w Bochni coroczny odpust połączony z jubileuszem 75-lecia koronacji cudownego obrazu. – Do tego wydarzenia przygotowujemy się cały rok. Obchodziliśmy misje święte prowadzone przez dominikanów, a rodziny parafii przyjmują do swych domów kopie cudownego obrazu, aby odnowić przyjaźń z Bogiem i Jego Matką – informuje kustosz. W rocznicę koronacji Bochnia zostanie też zawierzona Matce Bożej. Do uczestnictwa w obchodach zachęca diecezjan biskup tarnowski Wiktor Skworec. „Jest to szczególna okazja do wyrażenia wdzięczności Maryi za Jej macierzyńską opiekę nad mieszkańcami diecezji i wszystkimi pielgrzymami przybywającymi do sanktuarium w Bochni – czytamy w pasterskim słowie. – Bardzo serdecznie zapraszam was, drodzy diecezjanie, na bocheńskie uroczystości jubileuszowe. Przy tej okazji zachęcam do uczestnictwa w październikowych nabożeństwach różańcowych. Niech wspólna, rodzinna modlitwa różańcowa będzie wyrazem miłości do Maryi, która prowadzi nas do swojego Syna i umacnia w realizacji chrześcijańskiego powołania”.

## Maryjo, ja Tve dziecię



### MARIA DOBRANOWSKA z ŁAZÓW

– Urodziłam się 15 sierpnia. Mama mi powtarzała, że zawierzyła mnie Maryi. Bardzo często odwiedzam Matkę Bocheńską. Był czas, że byłam u Niej nawet codziennie, teraz kilka razy w tygodniu. Podobnie jak moja mama i babcia bardzo ukochałam modlitwę

różańcową i codziennie odmawiam wszystkie cztery części. Dziesięć lat temu byłam bardzo chora na serce, lekarz powiedział mi, że mam przed sobą trzy miesiące życia. Gdy to usłyszałam, zaraz poszłam do cudownej kaplicy na modlitwę. Wciąż żyję i czuję się dobrze.



### MARIA KUCIA z BRZESKA

– Siódmy dzień każdego miesiąca rezerwuję dla Bocheńskiej Pani. Od 14 lat pielgrzymuję wtedy do sanktuarium. Przed Jej obliczem zostawiam bagaż spraw, nie tylko moich i rodzinnych, ale również tych wszystkich osób, które znam i które mnie o to prosiły.

Wiem, że Królowa Różańca Świętego wysłuchuje mych prośb i oręduje u swego Syna. Kocham modlitwę różańcową, której nauczyła mnie moja mama. Jeżdżę do Bochni, by schować głęboko w sercu spojrzenie Bocheńskiej Pani, które jest pełne ciepła, zrozumienia, przynosi pokój i dodaje otuchy.



### JOANNA STOCERZ z DĘBICY

– Dziesięć lat temu uczestniczyłam w pielgrzymce śladami św. Kingi, na szlaku której znalazło się bocheńskie sanktuarium. Gdy weszłam do kaplicy Matki Bożej, uklękłam i żarliwie prosiłam, aby pokazał mi sens modlitwy różańcowej. Wtedy też

zawierzyłam Jej całe swoje życie. Od tamtego czasu Różaniec jest moją ukochaną modlitwą, a wszystkie swoje sprawy oddaję Maryi. Kiedy tylko mogę, odwiedzam Bocheńską Matkę. Będąc u Niej, nie czuję się samotna.

## Jubileuszowy odpust, 4–11 X

- Od 5 do 10 X: Msze św.: 11.00, 17.00, 19.30, o 18.30 procesja z lampionami
- 4 i 11 X: Msze św.: 6.00, 7.30, 9.00, 11.00, 14.30, 18.00, o 17.00 procesja z lampionami
- Nabożeństwa specjalne
- 4 X, godz. 15.30 – Oratorium Maryjne na 75-lecie koronacji;
- 7 X centralna uroczystość jubileuszowa – godz. 16.30 procesja z Kolanowa na plac sanktuaryjny;
- 9 X, godz. 11.00 – XIV diecezjalna pielgrzymka rencistów, emerytów i osób starszych;
- 11 X, godz. 11.00 – Suma pod przewodnictwem bp. W. Skworca

■ R E K L A M A ■

PANORAMA PARAFII **pw. NMP Królowej Polski w Kamionnej****Boże upodobanie**

Wioska jest jak skrawek raju, ze **świątynią zbudowaną przez chłopskiego Leonarda da Vinci.**

Jadąc drogą Bochnia-Limanowa, niecierpliwie wypatruję drogowskazu: „Kamionna”. Jestem spóźniony, więc usilnie odganiam myśl, że minąłem zjazd. Ale jest – tam gdzie zawsze, u bram Żegociny. Skręcam w prawo i na górę. Ciemniejące ściany kościoła nakrapiane są żółtymi koszulkami z napisem: „Vox eremi”. „Głos pustyni” – tłumaczę łacińską inskrypcję, w jaką ubrane są dziewczęta.

**Religia, sztuka, rozwój**

– Oficjalnie nasza schola „Vox eremi” istnieje dwa lata – opowiada Renata Paruch, nauczycielka muzyki, założycielka grupy. Wokalowi akompaniuje osiem gitar. Schola piękniejsza nie tylko liturgię, uroczystości kościelne, ale też szkolno-patriotyczne. – Bycie w grupie wymaga trudu, choćby dlatego, że mamy cotygodniowe dwugodzinne próby – mówi pani Renata. – Ale jest to dobra formacja religijna i artystyczna, wszechstronnie rozwijająca dziewczęta.

**Piękno ziemi i talentów**

Kamionna liczy 780 wiernych. Ludziom nie brak talentów i zaradności. Potrafili nawet obronić swe gimnazjum przed likwidacją. Miejscowi umieją wyrabiać gobeliny i zabawki, sprawić, by plony ziemi były obfite, owoce soczyste, a miód słodko krzepiący. W Kamionnej rozwija się turystyka. Na 220 domów



ZDJEŃCA KS. ANDRZEJ TUREK

**W scholi śpiewa 41 dziewcząt. Pierwsza z lewej Renata Paruch**  
**PO PRAWEJ: Kościół parafialny to dzieło samouka Józefa Mrózka**  
**PONIŻEJ: W sierpniu ukończono generalny remont plebanii**



40 to „przyjezdne”. Nie dziwi, bo wioska jest jak skrawek raju. Położona w północnej części Beskidu Wyspowego, bogata w lasy, ciszę i pyszne pejzaże: Beskidów, Gorców, Tatr, Pogorza Wielickiego i Wiśnickiego.

**Testament i chłopski da Vinci**

Wojciech Pączek, idąc na I wojnę, w testamencie kazał postawić kapliczkę. Gdy zginął, jego brat wypełnił tę wolę. Przy kaplicy rozwinęło się życie religijne. W 1934 r. erygowano w Kamionnej parafię. Zbudowany wtedy kościół, i jego wyposażenie, to głównie dzieło Józefa Mrózka (1899–1955).

Kronika parafialna tak opisała Leonarda da Vinci z Kisielówki: „Do szkoły zupełnie nie uczęszczał. Z zawodu stolarz samouk. Obocznymi jego zajęciami są: blacharstwo, rytownictwo, rzeźbiarstwo, malarstwo. Zrobił sobie maszynę do pisania. Naprawia zegarki, maszyny do szycia, gramofony, broń; robi skrzypce, basy i tym podobne delikatności. Pisze poprawnie, rysuje doskonale, gra z nut, śpiewa, gra na skrzypcach, organach, prowadzi chór itd. Słowem – upodobał sobie Pan Bóg tę piękną i kochaną duszę i obsypał ją bogatymi, wzniosłymi darami”.

Można by dodać, iż w Kamionnej to Boże upodobanie, z którego wypływa bogactwo darów, trwa nieustannie. **xat**

**Zdaniem proboszcza**

– Wierni odznaczają się wielką ofiarnością i troską o kościół i parafię. Widać to wyraźnie

również w czasie mego półtorarocznego duszpasterzowania tutaj. Przeprowadziliśmy generalny remont plebanii i odnowiliśmy boczne ołtarze w kościele. Wszystkie prace w zdecydowanej większości wykonali nasi miejscowi fachowcy, zazwyczaj bezinteresownie. Często przy tym można było usłyszeć twierdzenie: kościół i plebania to nasza wizytówka. Cieszy żywe życie religijne. Parafianie bardzo licznie przystępują do Komunii św. Chętnie też uczestniczą w nabożeństwach maryjnych i pielgrzymują, nawet pieszo, do Maryi; na przykład licznie nawiedzają, zwłaszcza w czasie odpustu, Sanktuarium Matki Pocieszenia w Pasierbcu. Dbamy o liturgię. Mamy scholę i 25-osobową Liturgiczną Służbę Ołtarza. Piękne położenie parafii, u podnóża Góry Kamionnej, komunikacyjna bliskość z Krakowem przyciągają do nas rzesze turystów, a wielu krakusów ma tutaj domki letniskowe. Wszystkich, którzy chcą odpocząć od codziennego zgiełku, a także pomodlić się w drewnianym kościele, w którym, jak podkreślają goście i miejscowi, panuje wyjątkowa religijna atmosfera, wraz z parafianami serdecznie zapraszam.

**Ks. Jerzy Jawor**

Ur. 27 X 1962 r. Pochodzi z Muszyny. Święcenia kapłańskie przyjął w roku 1989. Posługiwał: Bolesław, Zasów, Nowy Sącz, Zgórsko, Dębica. Od 2008 r. jest proboszczem w Kamionnej. W duszpasterstwie pomaga mu rezzydent, ks. Marek Jawor.

